

Warszawa, dn. 13.01.2022 r.

**RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ
PANI MGR PATRYCJI MENCEL**

**pt. *Kryminalistyczno-kryminologiczne aspekty poszukiwania osób zaginionych w
Polsce i w wybranych krajach UE.***

Przedstawiona do recenzji praca doktorska autorstwa mgr Patrycji Mencil zasługuje na przyjęcie i wysoką ocenę merytoryczną. Doktorantka poświęciła ją tematyce bardzo ważnej społecznie, niedoregulowanej prawnie i niestety nie będącej w głównym nurcie zainteresowania prawników. Każdy z nas słyszał o zaginionych osobach, ogląda czy czyta doniesienia o poszukiwaniach zaginionych, feruje różne opinie o tych, którzy zaginęli i tych którzy zajmują się poszukiwaniami, ale przeważnie jest to zainteresowanie chwilowe, jak każdy sensacyjny news. Mimo, że zagadnienie zaginięć osób jest powszechnie znane, nie było dotychczas poddane kompleksowej, naukowej analizie i ocenie. Praca nad rozprawą doktorską mgr Patrycji Mencil zbiegła się z realizacją pierwszych kompleksowych badań w Polsce dotyczących zaginięć osób, obejmujących okres 20 lat, prowadzonych w ramach grantu NCBiR, w którym aktywnie uczestniczyła recenzentka. Z jednej strony dość pozornie wydaje się, że to ułatwiło pracę Doktorantki, wszak powstawał materiał naukowy, który był pomocny w realizacji doktoratu. Z drugiej strony było trudniej – prowadzone badania przez zespół naukowców mających przygotowanie merytoryczne, doświadczenie badawcze, środki finansowe, mogły „wyczerpać” temat, czyniąc doktorat odtwórczym i niewiele wnoszącym do nauki. Tak się jednak nie stało. Recenzowana praca uzupełnia dotychczasowe wyniki badań, poruszono w niej wątki istotne z kryminalistycznego punktu widzenia, stanowiąc komplementarne opracowanie, interesujące i inspirujące do dalszych analiz. Doktorantka wybrała, i słusznie, własną drogę nie tylko w doborze obszarów analizowanych w pracy, ale

także w sposobie ujęcia tematu, rozłożenia akcentów badawczych na dwa obszary – kryminalistykę i kryminologię. Powstała rozprawa przemyślana, ciekawa, dobrze skomponowana, oryginalna. Na szczególne podkreślenie zasługuje bardzo ściśle „trzymanie się” tematu rozprawy, co w świetle doświadczeń recenzentki nie jest takie oczywiste. Omawiane są wyłącznie kwestie bezpośrednio związane z tematem pracy, nie ma opisów mających sztucznie podnosić objętość pracy, co jest podejściem bardzo słusznym, wskazującym na umiejętność selekcjonowania materiału pod kątem tematu rozprawy i wagi opisywanych problemów.

Doktorantka słusznie zauważa, że zaginięcie osoby to problem dotyczący nie tylko zaginionych, ale także członków ich rodzin, najbliższych i całego społeczeństwa. Nie ulega wątpliwości, że zdecydowana większość zaginionych odnajduje się i to w stosunkowo krótkim czasie, ale niestety mamy ciągle wysoki wskaźnik osób trwale zaginionych. Niepokojące są także dane dotyczące odnajdowanych zwłok, szczególnie gdy prowadzone postępowania dają jednoznaczną odpowiedź – można było uratować życie zaginionego, ale zbyt opieszła była interwencja, podjęcie realnych czynności poszukiwawczych przez policję. Autorka pracy zwraca także uwagę, że co trzeci zaginiony to osoba niepełnoletnia, a jest to grupa zaginionych szczególnie podatna na utratę życia lub zdrowia. W tym kontekście istotny jest szybki przepływ informacji, niezwłoczność podjętych działań poszukiwawczych oraz określone algorytmy postępowania w przypadku zgłoszenia zaginięcia osoby. Słusznie podnosi, że mimo istotnej rangi problemu, zagadnienie to jest marginalizowane zarówno w literaturze, jak i (do niedawna) w badaniach naukowych. Tak uboga literatura poświęcona tej tematyce nie jest tylko polską specyfiką. Wg wiedzy recenzentki dotychczas zostały opublikowane na świecie tylko trzy opracowania monograficzne poświęcone problematyce osób zaginionych. Wszystko to świadczy o doskonałym wyborze tematu rozprawy doktorskiej przez mgr Patrycję Mencil.

Recenzowana praca doktorska jest ciekawym opracowaniem, przede wszystkim kryminalistyczno-kryminologicznym, z zaznaczonym aspektem procesowym.

Atutem tej pracy jest kompleksowe podejście do problemu. Dysertacja w sposób uporządkowany omawia zagadnienie, jest przemyślana koncepcyjnie, dobrze i logicznie ułożona.

Interesująco zostały zarysowane cele pracy. Doktorantka za główne zadanie wskazała analizę skuteczności ogółu działań podejmowanych przez aparat państwowy, które mają zmierzać do odnalezienia osoby zaginionej i wyeliminowaniu zagrożenia (s. 11). Jako cele dodatkowe wskazała: ukazanie obrazu współpracy różnych podmiotów podczas prowadzenia poszukiwań zaginionych, próbę określenia najczęściej występujących przyczyn zaginięć oraz weryfikację narzędzi stosowanych w poszukiwaniach.

W prowadzonych badaniach Doktorantka wykorzystwała wybrane metody badawcze. Wskazała, że korzystała z analizy dogmatyczno-prawnej dokonując przeglądu obowiązujących w Polsce i w kilku wybranych krajach UE aktów prawnych; metody statystycznej dokonując szczegółowej analizy danych statystycznych gromadzonych przez policję, grupy poszukiwawczo-ratownicze, co pozwoliło na prezentację skali zjawiska; metodę aksjologiczną do oceny przyjętych rozwiązań instytucjonalno-prawnych przyjętych w Polsce i wybranych krajach UE; metodę przeglądu systematycznego w celu zweryfikowania stanu aktualnych badań naukowych dotyczących zjawiska zaginięć, zaś do oceny czynników ryzyka zaginięcia i procesów decyzyjnych człowieka wpływających na podejmowanie decyzji przekładających się na stan uniemożliwiający ustalenie miejsca pobytu zaginionego – metodę socjologiczną. Dobór metod badawczych należy uznać za poprawny.

Mgr P. Mencil przyjęła trzy hipotezy badawcze: 1. Zjawisko zaginięć osób w Polsce stanowi poważny i narastający problem społeczny; 2. Aktualny stan organizacyjno-prawny nie jest gwarantem rzetelnego prowadzenia poszukiwań osób zaginionych; 3. Współpraca podmiotów zajmujących się poszukiwaniem osób zaginionych w Polsce nie odbywa się na pożądanym poziomie. Hipotezy sformułowane zostały poprawnie, chociaż pierwsza z nich, nawet wobec dość szcątkowych doniesień naukowych i publikowanych statystyk dotyczących zaginięć, zdaje się być „oczywistą oczywistością”.

Recenzowana praca ma charakter bardziej doktrynalny niż badawczy, co głównie wynika z traktowania przez policję poszukiwania osób zaginionych jako działań operacyjnych, będąc doskonałą wymówką, by nie udostępniać badaczom teczek poszukiwania osób zaginionych, odmawiać informacji dotyczących

konkretnych działań poszukiwawczych. Stąd też takie ujęcie bardziej doktrynalne, a w obszarze praktycznym oparte na wywiadach (konsultacjach eksperckich), analizie zjawiska chociażby poprzez nagłaśniane i opisywane przypadki zaginięć, uznać należy za słuszne i nie pomniejsza ono wartości naukowej i praktycznej pracy.

Recenzowana rozprawa doktorska obejmuje 284 strony właściwego tekstu, bogatą bibliografię (117 publikacji, 41 aktów prawnych, 118 stron internetowych, 8 konsultacji eksperckich i 40 innych opracowań), wykaz tabel, rycin, wykresów, map i zdjęć. W pracy wykorzystano literaturę krajową i obcojęzyczną, fotografie, wykresy, materiały ilustracyjne. Tekst jest dynamiczny, rozbudowany licznymi przypisami i odnośnikami do literatury naukowej. Wykorzystanie literatury jest zadawalające, przypisy wykonane są prawidłowo, świadczy to o dobrym teoretycznym i praktycznym przygotowaniu Doktorantki do pracy naukowej. Z punktu widzenia technicznego praca jest poprawna, występują nieliczne błędy gramatyczne i literowe.

Ocena szczegółowa.

Praca została podzielona na 8 rozdziałów merytorycznych, poprzedzonych wykazem skrótów, *Wstępem*, a rozprawę kończą *Wnioski końcowe*.

We *Wstępie* Doktorantka sformułowała cele pracy (s. 11), hipotezy badawcze (s. 12) oraz wykorzystane metody badawcze. Zastrzeżeń nie budzi układ pracy, rozdziały podzielone są na podrozdziały.

W rozdziale 1 omówiono teoretyczne ujęcie problematyki zaginięć. Autorka dysertacji skupia się na kwestiach definicyjnych – kim jest osoba zaginiona – bazując przede wszystkim na definicji zawartej w Zarządzeniu nr 48 z 2018 r. Komendanta Głównego Policji, bardzo słusznie zauważając, że nie jest to definicja w pełni prawidłowa, gdyż nastrocza problemów interpretacyjnych, przede wszystkim z uwagi na szeroki zakres rozumienia pojęcia osoba zaginiona. Wskazuje, że tak szerokie definiowanie pociąga za sobą określone skutki praktyczne – szuka się każdego, kogo miejsce pobytu jest nieznane zgłaszającemu, a angażowany potencjał poszukiwawczy jest nieadekwatny do realnych zagrożeń. Postuluje, by wprowadzić pojęcia „zaginięcia kryminalnego”, co przyczyni się do lepszego gospodarowania środkami i siłami policji. W bardzo przejrzysty sposób prezentowane są poziomy poszukiwań osób

zaginionych wraz z przypisanymi zakresami czynności poszukiwawczych (s. 16). W rozdziale opisano procedurę zawiadomienia o zaginięciu, a także podstawy prawne prowadzenia czynności poszukiwawczych przez policję oraz sposób zakończenia poszukiwań. Prezentowane są także statystyki zaginięć i jak zauważa Doktorantka czymś innym jest liczba zgłoszonych osób zaginionych, a czymś innym liczba zaginięć, bowiem mamy do czynienia ze zjawiskiem wielokrotnych zgłoszeń zaginięć tych samych osób. Bardzo szeroko wykorzystano analizy ilościowe (statystyczne) wykonane na potrzeby grantu badawczego NCBiR prowadzonego przez UW, UWM i Fundację Itaka, opublikowane w monografii „Poszukiwania osób zaginionych”, szkoda zatem, że informacja o opublikowaniu tych materiałów nie została podana w pracy.

Rozdział 2 to omówienie etiologii zjawiska zaginięć osób. W pierwszej kolejności omówione zostały ucieczki dzieci i młodzieży (także wskazując na statystykę), słusznie krytykując, że nie jest rolą zgłaszającego zaginięcie dziecka wskazanie co jest przyczyną, czy jaki ma charakter to zaginięcie, ale na podstawie przekazanych danych określenie poziomu poszukiwań, czyli w praktyce intensywność podejmowanych działań poszukiwawczych należy do policji. Omówiono także przypadki świadomego zerwania kontaktu z najbliższymi (czy takich osób powinniśmy szukać?), wypadki losowe, które doprowadzają do zaginięcia, dysfunkcje psychiczne i choroby somatyczne jako przyczyny zaginięć, a także samobójstwa, porwania, handel ludźmi i zabójstwa pozorowane na zaginięcia. Jest to wyczerpująca lista przyczyn zaistnienia zjawiska zaginięć. Bardzo cenne jest zestawienie okoliczności, które powinny być poddane szczególnej analizie przy zgłaszaniu zaginięcia (s. 99-103).

Rozdział 3 to omówienie zaginięć dzieci i młodzieży. Częściowo powtórzono przyczyny tych zaginięć (co jest zbędne), głównie skupiając się na zaprezentowaniu procedury zgłaszania, a w tym tzw. poszukiwań opiekuńczych. Doktorantka przybliży zasady funkcjonowania Child Alert, podając przykłady uruchamiania systemu na terenie Polski i wyniki tych poszukiwań. Ilustruje to zdjęciami komunikatów, co uatrakcyjnia pracę. Wnikliwie analizuje statystyki zaginięć dzieci i młodzieży. Rozdział jest poprawnie skonstruowany, wyczerpuje zagadnienie.

Kolejny, to rozdział 4, poświęcony wybranym metodom poszukiwań osób zaginionych. Jak słusznie zauważa Doktorantka, w przypadku zaginięcia osoby, o powodzeniu w jej poszukiwaniach odgrywają istotną rolę dwa czynniki: czas reakcji na zgłoszenie i adekwatność metod wykorzystywanych podczas czynności poszukiwawczych. W założeniach prawnych to na podstawie informacji uzyskanych od zgłaszającego zaginięcie kierujący działaniami poszukiwawczymi każdorazowo dokonuje wyboru metod działań, dlatego tak istotne jest, by wykorzystywać te najbardziej skuteczne w danej chwili i etapie poszukiwań. W pierwszej kolejności autorka recenzowanej pracy opisuje możliwość wykorzystywania środków masowego przekazu. Nie ulega wątpliwości, że media społecznościowe są bardzo istotnym nośnikiem informacji, popularnym i dość powszechnym. Znaczna część społeczeństwa, zwłaszcza w młodszych i średnich grupach wiekowych, jest stałym i częstym ich użytkownikiem. Przekazywanie informacji o zaginięciu osoby tą drogą jest jednym ze skuteczniejszych, chociaż niestety nie najczęściej wykorzystywanym środkiem. Doktorantka wskazuje skuteczne akcje w mediach społecznościowych, które przyczyniły się do szybkiego odnalezienia zaginionego, opisuje wykorzystanie Snapchat'u do stworzenia snap&seek, aplikacji mającej bardzo dobre zastosowania do przekazywania informacji o zaginięciu. Wskazuje na rolę Facebook'a i powstałe tam grupy angażujące się w poszukiwania konkretnych osób. Wspomina także o fundacjach i stowarzyszeniach (np. Na tropie, Itaka), wspierających poszukiwania i rodziny zaginionych. Ciekawe doniesienia dotyczą aplikacji *I see you* służącej do rozpowszechniania wśród użytkowników informacji o zaginięciu człowieka, ale także np. zwierzęcia czy rzeczy. Nie zostały pominięte aplikacje, np. wspierające poszukiwania seniorów, w tym projekt „Senior Alert, podlaski system reagowania na zaginięcie osoby starszej”, czy dedykowane koordynacji zespołów ratowniczych.

W rozdziale tym omówiono także narzędzie zbyt rzadko w praktyce wykorzystywane, a mianowicie – profilowanie osób zaginionych. Doktorantka słusznie podkreśla odrębność tego profilowania od tzw. profili przestępców. Nie pominięto także zagadnień związanych z progresją wiekową wizerunku osoby, czyli postarzeniu wyglądu osoby na podstawie ostatnich aktualnych fotografii i zdjęć rodziny zaginionego. Wyniki tych prac ilustruje przykładami. W dalszej części

rozdziału znajdują się rozważania dotyczące wykorzystania psów ratowniczych, a także systemu informacji geograficznej, georadarów, urządzeń podwodnych, dronów, robotów lądowych – jako narzędzi wspomagających poszukiwania. Wszystko to jest bogato ilustrowane.

Identyfikacja osób i zwłok o nieustalonej tożsamości to tytuł rozdziału 5. Słusznej krytyce poddano regulacje dotyczące czasu wprowadzania do baz danych profili DNA osób zaginionych, a zwłaszcza NN osób i zwłok. Autorka dysertacji zwraca uwagę na bardzo niepokojącą kwestię – wysoką liczbę osób pochowanych w Polsce jako NN, szczególnie na tle innych państw europejskich. Opisuje system działania bazy danych DNA, schemat automatycznej wymiany danych DNA oraz statystyki. Nie są to niestety dane optymistyczne. W wyczerpujący sposób zaprezentowano postępowanie w przypadku ujawnienia NN osoby i NN zwłok, by przejść do opisanie metod identyfikacji NN osób i zwłok. Dość skrótowo, ale wystarczająco z uwagi na zasadniczy temat pracy wspomniano o identyfikacji z wykorzystaniem DNA, daktyloskopii, odontoskopii, radiologii, antroposkopii, identyfikacji z wykorzystaniem tatuaży czy przedmiotów znalezionych przy osobie. Podkreślono rolę analizy kryminalnej, ale także konieczność systematycznego uzupełniania baz danych. Doktorantka porusza także dość kontrowersyjne zagadnienie fenotypowania na podstawie DNA, widząc w nim duży potencjał z punktu widzenia omawianej problematyki, co zdaniem recenzentki, jest zbyt optymistycznym i entuzjastycznym podejściem.

W rozdziale 6 odnajdujemy omówienie procedur działania podmiotów zaangażowanych w poszukiwania osób zaginionych, takich jak Policja, Państwowa Straż Pożarna, Ochotnicza Straż Pożarna, Straż Graniczna, Górskie i Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Wojska Ochrony Terytorialnej i np. POPR czyli Poszukiwawcze Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe oraz Stowarzyszenie Cywilnych Zespołów Ratowniczych z Psami STORAT. Jak zauważa autorka recenzowanej pracy, współpraca wszystkich tych podmiotów powinna być określona w jasny i prawnie uregulowany sposób. Obecnie są to dwustronne porozumienia o współpracy, bardzo ogólnikowe, nie rozwiązujące wielu problemów praktycznych i prawnych. Pisząc o roli Policji

wspomina ona o działalności tzw. Archiwów X, ich niewątpliwie pozytywnej roli w wyjaśnianiu spraw dawniejszych, często dotyczących właśnie zaginięć kryminalnych. Bardzo ciekawie prezentują się wnioski dotyczące oceny współpracy pomiędzy Policją a grupami poszukiwawczymi (s. 241-242).

Instytucje wspierające poszukiwania osób zaginionych przedstawiono w rozdziale 7. Doktorantka omówiła najważniejsze wnioski wynikające z prac Rzecznika Praw Obywatelskich, Raportu NIK z 2014 roku, a także działań organizacji pozarządowych, w tym zwłaszcza Itaki, fundacji „Na tropie”, czy mediów (program telewizyjny „Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie”).

Rozdział 7 – prawno-porównawczy, to omówienie regulacji obowiązujących w kilku wybranych krajach Unii Europejskiej. Opisano regulacje prawne dotyczące zaginięć osób w Niemczech, Belgii, Włoszech, Czechach i Portugalii. Zilustrowano je statystykami zaginięć. Rozdział jest poprawny merytorycznie, syntetycznie opisano najważniejsze kwestie, z jedną uwagą – nie zostało podane kryterium według jakiego dokonano wyboru właśnie tych państw.

Ostatnim elementem recenzowanej pracy doktorskiej są *Wnioski końcowe*. W syntetyczny sposób podsumowane zostały najważniejsze założenia pracy. Osiągnięte zostały cele pracy. Doktorantka zrekapitułowała rozważania doktrynalne, ustosunkowała się do postawionych problemów badawczych, co potwierdza przygotowanie Doktorantki do pracy naukowej, umiejętność stosowania wybranych metod badawczych i skrupulatność opisową.

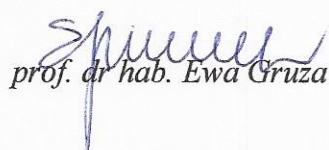
Recenzowaną rozprawę oceniam bardzo pozytywnie.

Końcowe wnioski recenzji.

Reasumując jeszcze raz chcę podkreślić trafny dobór przedmiotu rozprawy przez mgr Patrycję Mencil, jak i samą koncepcję pracy. Autorka zrealizowała założenia pracy, wykazując się przy tym znajomością omawianej problematyki i dużą wnikliwością. Doktorat wieńczą przejrzyście sformułowane, merytorycznie poprawne wnioski. Omawiana problematyka, ujęcie tematu, niewątpliwie poszerzają wiedzę o zaginięciach osób w Polsce.

Recenzowana rozprawa doktorska mgr Patrycji Mencil ma charakter twórczy, stanowi istotny wkład w rozwój prawa, odpowiada warunkom stawianym pracom doktorskim, określonym w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65 z 2003 r., poz. 595).

W związku z powyższym wnioskuję o dopuszczenie mgr P. Mencil do dalszych części przewodu doktorskiego i wnoszę o przyjęcie pracy z wyróżnieniem.


prof. dr hab. Ewa Gruza